

## SŁOWO WSTĘPNE

Czterechsetna rocznica Soboru Trydenckiego zwróciła uwagę świata katolickiego na jego wielkich twórców, a wśród nich i na kardynała Stanisława Hozjusza, legata papieskiego na sobór. Równocześnie obchody czterechsetlecia istnienia seminariów duchownych przypomniały w naszym kraju Hozjusza, jako fundatora pierwszego seminarium na ziemiach polskich, w Braniewie na Warmii.

Bez wątpienia kardynał Hozjusz należy do najwybitniejszych postaci pierwszego tysiąclecia Polski. Jego znaczenie dobitnie podkreśla ostatnio skierowane do kapłanów *Słowo Biskupów polskich w sprawie procesu beatyfikacyjnego kardynała Stanisława Hozjusza*: „Wielkością swojego ducha, znakomitą nauką i niezwykłą świętością życia wywarł on decydujący wpływ na losy zagrożonej przez protestantów diecezji warmińskiej, na dzieje Kościoła katolickiego w całej Polsce, a nawet na bieg spraw Kościoła powszechnego”.

Obok kanonika Mikołaja Kopernika, biskupa Ignacego Krasickiego, kardynał Stanisław Hozjusz jest największą chlubą Kościoła na Warmii, której był biskupem przez 28 lat (1551—1579). Dlatego jest rzeczą zrozumiałą, że diecezja warmińska, przy poparciu całego Episkopatu Polski, przejęła starania o wyniesienie Hozjusza na ołtarze. Do tego konieczne było powołanie Komisji Historycznej, która przystąpiła do zebrania i wydania wszystkich rękopisów Hozjusza, znajdujących się w kraju i za granicą.

Redakcja *Studiów Warmińskich* niniejszy tom poświęca świetlanej postaci Hozjusza, aby uczcić jego niezwykle zasługi oraz aby pobudzić teologów i historyków do studium nad nim i jego dziełami.

Dziś, w okresie wielkiego zamieszania pojęć, warto przypomnieć często powtarzaną przez niego i umieszczoną na jego nagrobku, sentencję: „Nie jest katolikiem, kto w nauce wiary odstępuje od Kościoła rzymskiego”.